

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 4 grudnia 2014 roku, powódka T. O. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz, od pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej w W.:

- kwoty 95'500 zł – wraz z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2013 roku, do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia krzywdę spowodowaną śmiercią męża - J. O.;
- kwoty 30'000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2013 roku, do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania, w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej, w związku ze śmiercią męża - J. O.;
- kwoty 5'374 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenie powództwa do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów pogrzebu;
- kwoty 5'754 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego, na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie według zestawienia kosztów, które zostaną złożone do akt sprawy przed zamknięciem rozprawy. (pozew, k. 2-8)

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany uznał żądanie pozwu za wygórowane i podniósł zarzut przyczynienia się J. O. do powstania skutków wypadku w wysokości 30 %. (odpowiedź na pozew, k. 65-66)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny,

W dniu 2 stycznia 2013 r., o godzinie 16:15, miał miejsce wypadek komunikacyjny, wyniku którego śmierć poniósł mąż powódki – J. O.. Zdarzenie miało miejsce na ulicy (...) w K. Ł. (droga nr (...)). Kierujący pojazdem I. (...), o nr rejestracyjnym (...) K. K., podczas wykonywania manewru wyprzedzania doprowadził do potrącenia J. O., który poruszał się na rowerze w tym samym kierunku co samochód I..

J. O., został przewieziony karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z.. Podczas hospitalizacji, u poszkodowanego stwierdzono złamanie kości czaszki, rozpoznano ostry krwiałak podtwardówkowy prawy oraz stłuczenie prawej okolicy skroniowej. Pomimo podjętego w trybie pilnym leczenia operacyjnego – w dniu 5 stycznia 2013 roku, poszkodowany zmarł. (bezsporne, wyrok SR w Pabianicach, k. 10-11; notatka urzędowa, k. 1 załączonych akt. II K 591/13, protokół sądowo – lekarskiej sekcji zwłok, k. 30-33 załączonych akt. II K 591/13)

Do zdarzenia doszło w warunkach ograniczonej widoczności. W miejscu zdarzenia, tj. przy ul. (...), nie znajdowały się żadne latarnie uliczne, jedynym źródłem oświetlenia przedpola jazdy były reflektory samochodów. W czasie wypadku jezdni na miejscu zdarzenia była sucha, czysta i gładka. W chwili zdarzenia sprawca poruszał się z prędkością 40-50 km/h.

Na powstanie skutku wypadku złożyło się działanie obojga uczestników zdarzenia. Błąd w taktyce jazdy popełniony przez kierującego rowerem – J. O., polegał na tym, że poruszał się on w warunkach ograniczonej widoczności przy prawej krawędzi jezdni bez wymaganego przepisami oświetlenia, na skutek czego jego zauważenie przez innych uczestników ruchu było znacznie utrudnione. Błędami w taktyce jazdy popełnionymi przez kierującego pojazdem I. (...) K. K., był brak uważnej obserwacji przedpola jazdy i brak odpowiedniej reakcji na powstały stan zagrożenia.

Jeżeli kierujący pojazdem I. (...) bezpośrednio przed zdarzeniem poruszał się z prędkością dopuszczalną administracyjnie w miejscu zdarzenia (50 km/h), wzajemna względna jego odległość od pojazdu poprzedzającego

wynosiła ok. 30 m, rowerzysta poruszał się z niewielką prędkością (9 km/h, jazda pod wzniesienie), to kierujący pojazdem I. nie miał żadnej możliwości na uniknięcie przedmiotowego wypadku drogowego. Wówczas, przy uważnej obserwacji przedpola jazdy i przy podjęciu odpowiednio wcześniej manewrów obronnych przez kierującego pojazdem I. do potrącenia rowerzysty doszłoby, ale przy niewielkiej prędkości kolizyjnej - obrażenia rowerzysty byłby zatem mniejsze. (pisemna opinia biegłego M. M., k. 130-144; ustna opinia uzupełniająca, e-protokół, k. 188, adnotacja – 00:02:12, k. 185v, 00:32:15, 00:38:37, k.186v; pisemna opinia uzupełniająca, k. 194-213)

Powódka pozostawała w związku małżeńskim z J. O. przez 35 lat (przy czym znała się z mężem od lat 40-stu). Małżonkowie doczekali się dwójki dzieci (obecnie dorosłych), byli zgodnym małżeństwem, wzajemnie wspierali się i szanowali. Mąż za życia aktywnie uczestniczył w życiu rodziny, pomagał powódce w domowych obowiązkach, robił zakupy, woził ją na wizyty lekarskie (powódka nie jest kierowcą) wykonywał w domu czynności techniczne i remontowe. Nadto pomagał żonie w opiece nad schorowaną matką. Małżonkowie razem spędzali czas, uczestniczyli w różnego rodzaju wyjazdach i wycieczkach. Rodzina powódki była bardzo zżyta – małżonkowie wspólnie z dziećmi i wnukami spędzali święta, jak również spotykali się na różnego rodzaju uroczystościach rodzinnych. (zeznania świadka A. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:09:56 k. 95v; zeznania świadka M. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:35:42, k. 95v; zeznania powódki, e-protokół, k. 297, adnotacja – 00:02:22, 00:13:12, k. 295v; zeznania świadka I. B., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:50:04, k. 95v; zeznania świadka Z. C., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:01:01:54, k. 95v)

O wypadku męża T. O. dowiedziała się od syna sąsiada. Powódka codziennie odwiedzała nieprzytomnego męża w szpitalu, na zmianę z córką i synem. (zeznania świadka A. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:09:56, k. 96; zeznania powódki, e-protokół, k. 297, adnotacja – 00:05:25, k.295v)

Po śmierci męża powódka podupadła na zdrowiu. Kilka miesięcy po wypadku – przeszła udar, leżała w szpitalu. Powódka rozpoczęła również leczenie psychiatryczne (stwierdzono u niej zaburzenia adaptacyjne), przyjmowała leki uspokajające i antydepresyjne. Terapia psychiatryczna aktualnie została zakończona. (dokumentacja medyczna, k. 45-50, 57; zeznania świadka A. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:09:56, k. 96; zeznania świadka M. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:35:42, k. 95v zeznania świadka I. B., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:50:04, k. 95v)

T. O. przejęła na siebie obowiązki związane z organizacją pogrzebu męża. Poniosła z tego tytułu następujące wydatki: 700 zł - wykopanie i pogłębienie pojedynczego grobu; 4'480 zł - koszty związane z pochówkiem zmarłego; 2'700 zł - koszty konsolacji; 1'000 zł - koszty zakupu odzieży żałobnej; 6'700 zł - koszty nagrobka.

Powódka często odwiedza grób męża na cmentarzu. Bywa tam średnio co dwa dni. (zeznania powódki, e-protokół, k. 297, adnotacja – 00:13:12, k. 195v; zeznania świadka A. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:09:56, k. 96 zeznania świadka M. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:35:42, k. 95v)

Za życia J. O., małżonkowie dysponowali wspólnym budżetem domowym, przy czym majątkiem gospodarowała głównie powódka. Ciężar utrzymania rodziny spoczywał głównie na J. O.. Uzyskiwał on dochody w wielkości ponad 3'000 zł miesięcznie. Obecnie T. O. otrzymuje zasiłek przedemerytalny w wysokości 730 zł. Nadto pobiera emeryturę rodzinną po mężu w wysokości 2'000 zł. Powódka, w miarę możliwości pomaga finansowo córce i wnukom. (zeznania świadka A. O., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:08:15, 00:09:56, k. 96; zeznania powódki, e-protokół, k. 297, adnotacja – 00:08:15, k. 195v; zeznania świadka I. B., e-protokół, k. 97, adnotacja – 00:50:04, k. 95v)

W aspekcie psychologicznym, na skutek śmierci męża, powódka przeżyła prawidłową (niepowikłaną zaburzeniami psychicznymi) reakcję żałoby trwającą około 1,5 roku i wyrażającą się: obniżonym nastrojem wraz z płaczącością, przeżywaniem smutku, żalu, poczucia straty, niepokoju wewnętrznego lub napięcia, gniewu, złości, drażliwości, spadkiem zainteresowań i aktywności celowej, okresowo występującymi zaburzeniami snu i apetytu. (pisemna opinia biegłej M. P., k. 252-258)

Z punktu widzenia psychiatrii, w wyniku śmierci męża powódka przeżyła prawidłową (niepowikłaną zaburzeniami psychicznymi, objawami psychopatologicznymi) reakcję żałoby, trwającą około 1,5 roku i wyrażającą się:

obniżeniem nastroju; odczuwaniem okresowo smutku, żalu, gniewu, złości; poczuciem straty, pustki; zmniejszeniem aktywności celowej; myślami dotyczącymi wypadku, tego co dalej będzie; okresowymi problemami ze snem, zmniejszeniem apetytu.

W okresie pierwszych sześciu miesięcy cierpienie psychiczne powódki po śmierci męża miało rozmiar umiarkowany i stopniowo malejący.

W początkowym okresie po śmierci męża powódka odczuwała potrzebę przyjmowania leków nasennych, uspakajających - leki brała przez ok. 6 miesięcy. Następnie nie miała potrzeby dalszego korzystania ze wsparcia farmakoterapii, czy też psychiatrii.

Powódka jest osobą prawidłowo zaadoptowaną psychicznie, nie ujawnia cech zaburzeń ani choroby psychicznej. Rokowania co do zdrowia psychicznego powódki należy ocenić jako pomyślne. (pisemna opinia psychiatry A. R., k. 260-273)

Przeciwko sprawcy szkody – K. K. – zostało wszczęte postępowania karne, o czyn z art. 177 § 2 k.k. Wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku, wydanym w sprawie II K 591/13, K. K. został uznany za winnego tego, że dnia 2 stycznia 2013 roku w K., na ulicy (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że kierując samochodem marki I. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej w danej sytuacji drogowej w ten sposób, że niedostatecznie obserwując odbywający się ruch przez w/w pojazdem, nie zachował bezpiecznego odstępów od wyprzedzanego rowerzysty J. O., doprowadzając do jego potrącenia, czym nieumyślnie spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci krwiaka podtwardówkowego po stronie prawej, krwiaków obrębie górnej powierzchni mózdzku i podstawnej powierzchni płata potylicznego prawego, złamania kości pokrywy czaszki, złamania kości podstawy czaszki, w obrębie lewego środkowego dołu czaszki z krwawieniem lewego przewodu słuchowego, rozerwania w obrębie części podstawnej płata potylicznego prawego, stłuczenia mózgu z pourazowymi ogniskami krwotocznymi, obrzęku i rozmiękania mózgu, podbiegnięć krwawych w obrębie tkanki podskórnej głowy i prawego mięśnia skroniowego, złamania lewych żeber IX – X, przekrwienia i obrzęku płuc, otarcia naskórka kończyn górnych, w następstwie czego pokrzywdzony na skutek masywnych obrażeń czaszkowo – mózgowych ze stłuczeniem powłok głowy, złamaniem kości pokrywy i podstawy czaszki, krwiakiem podtwardówkowym, podpajęczynówkowym i śródmózgowym oraz rozerwaniem prawego płata potylicznego zmarł w dniu 5 stycznia 2013 roku, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k., oraz skazany na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata okresu próby. (wyrok SR w Pabianicach, k. 10-11 i k. 148-149 załączonych akt II K 591/13)

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Pełnomocnik powódki zgłosił szkodę Ubezpieczycielowi, który pismem datowanym na dzień 15 lipca 2013 r., potwierdził tę okoliczność. Pozwany uznał roszczenie co do zasady i przyznał powódce kwotę 35'000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża, oraz kwotę 14'580 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, przy czym przyznane świadczenia obniżył odpowiednio do 24'500 zł (zadośćuczynienie) i 10'206 zł (koszty pogrzebu), przyjmując 30-procentowy stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. (okoliczność przyznana przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew, k. 65-66, pismo pozwanego, k.12)

Powódka poniosła koszty z tytułu udziału profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu w kwocie 5'754,00 zł. (faktura VAT, k. 14)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dowodów, w postaci zeznań powódki i zgłoszonych świadków, opinii biegłych sądowych oraz załączonych do akt sprawy dokumentów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie częściowo.

Zdarzeniem, z którego powódka wywodziła swoje roszczenia, był wypadek komunikacyjny, do którego doszło w dniu 2 stycznia 2013 roku, w przebiegu którego, na skutek potrącenia przez kierującego samochodem marki I. (...) K. K., poniósł śmierć mąż powódki.

W sprawie bezspornym było, iż pojazd uczestniczący w zdarzeniu objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego za powstałą w wyniku wypadku szkodę stanowi art. 822 i następne k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada zatem na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie umowy ubezpieczenia OC jest determinowany poprzez charakter i zakres odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody. Dotyczy to również zmniejszenia zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody lub ubezpieczyciela w związku z przyczynieniem się bezpośrednio poszkodowanego do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Oznacza to, iż obowiązek zaspokojenia roszczeń określonych w art. 446 § 1 k.c., a także roszczeń najbliższych członków rodziny zmarłego o stosowne odszkodowanie za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) oraz o zadośćuczynienie (art. 446 § 4 k.c.) ulega zmniejszeniu jeżeli zmarły przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 sierpnia 1994 r., I ACr 169/94, Wokanda z 1995 r., z. 7; wyrok SN z 6 marca 1997 r., II UKN 20/97, OSNP z 1997 r., z. 23, poz. 478, Lex nr 30572).

W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał powódce kwotę 35'000 zł tytułem zadośćuczynienia, oraz kwotę 14'580 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, podnosząc jednocześnie zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w 30% (wyplacone świadczenia zostały pomniejszone proporcjonalnie do przyjętego przez pozwanego stopnia przyczynienia, co dało do wypłaty 24'500 zł tytułem zadośćuczynienia i 10'206 zł – tytułem zwrotu kosztów pogrzebu).

Zgodnie z brzmieniem art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W orzecznictwie wskazuje się, że przyczynieniem poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Zachowanie poszkodowanego musi więc stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia. Przyczynienie występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy można dojść do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie by nie powstała lub przybrałaby mniejsze rozmiary. Oznacza to, że zachowanie się poszkodowanego może być zdarzeniem uzasadniającym zmniejszenie należnego odszkodowania, jeżeli stanowi samodzielny (zewnątrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat (wyrok SA w Łodzi z dnia 14 października 2014 r., III APa 9/14, LEX nr 1527042).

Jednakże interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania poszkodowanego (wyrok SA w Łodzi z dnia 30 lipca 2014 r., I ACa 164/14, LEX nr 1506236).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie ulega wątpliwości, że zachowanie zmarłego J. O. stanowiło współprzyczynę tragicznego w skutkach zdarzenia. Zauważyć bowiem należy, że mąż powódki poruszał w warunkach ograniczonej widoczności, bez wymaganego przepisami oświetlenia. Poruszanie się słabo oświetlonym jednośladem po drodze przystosowanej do ruchu pojazdów mechanicznych, bez wątplenia zwiększa ryzyko wystąpienia kolizji bądź tragicznego w skutkach wypadku – w takich warunkach, możliwość dostrzeżenia zagrożenia, przez kierującego pojazdem jest bowiem znacznie utrudniona.

Nie mniej, skutki zdarzenia byłyby dla męża powódki mniej dotkliwsze, gdyby kierujący samochodem marki I. (...) uważnie obserwował drogę, a co za tym idzie – w porę zareagował na zaistniały stan zagrożenia.

Kwestia stopnia przyczynienia się męża powódki do powstałej szkody, była już przedmiotem rozważań Sądu, w sprawie z powództwa córki zmarłego – A. O. (2) przeciwko (...) .U. SA o zadośćuczynienie (sygn. akt II C 1892/14), gdzie Sąd przyjął stopień przyczyniania się poszkodowanego do powstania szkody w 30%. Na gruncie niniejszej sprawy Sąd podtrzymał wyrażone przez siebie stanowisko w tym zakresie. W kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, do przedmiotowego zdarzenia szkodowanego nie doszłoby bowiem zarówno wtedy, gdyby J. O., poruszał się rowerem wyposażonym w odpowiednie, zgodne z przepisami oświetlenie, jak również, gdyby kierujący samochodem I. odpowiednio zareagował na sytuację zagrożenia. Sąd uznał, że w większym stopniu odpowiedzialność za tragiczne skutki zdarzenia ponosi jednakże kierujący pojazdem I.. Widoczność rowerzysty wyposażonego jedynie w światła odbłaskowe była co prawda niedoskonała, nie mniej pozwalała na podjęcie ze strony kierującego pojazdem mechanicznym, manewrów obronnych – do których jednakowoż nie doszło.

Z uwagi na powyższe, Sąd określił przyczynienie się J. O. do powstania szkody na 30 %.

Podstawą roszczeń powódki są normy zawarte w art. 446 k.c.

Zgodnie z art. art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka. Określając wysokość zadośćuczynienia, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237).

Powódka T. O. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią męża J. O., kwoty 95.500 zł.

Bezsprzecznie trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej cierpienia doznane w wyniku śmierci osoby bliskiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że krzywda żony po stracie męża, z uwagi na rodzaj wzajemnych więzi i relacji, jest jedną z dotkliwszych, jakie można doznać. Jak wynika z postępowania dowodowego, małżonkowie O. byli zgodnym małżeństwem, z długoletnim, 35- letnim stażem. Doczekali się wspólnie dwójki dzieci oraz wnucząt, z którymi utrzymywali ciepłe, rodzinne stosunki. Powódka utrzymywała z mężem partnerskie relacje, małżonkowie wzajemnie wspierali się, szanowali, służyli sobie pomocą.

Nie ulega wątpliwości, że na skutek śmierci męża powódka doznała krzywdy. Nagła śmierć osoby najbliższej, z którą spędziło się nieprzerwanie ponad 35 lat życia jest zdarzeniem, z którego skutkami nie jest łatwo się pogodzić. Śmierć J. O. spowodowała u powódki reakcję żałoby: powódka po śmierci męża odczuwała pustkę, żal, gniew, apatię, skarżyła się na problemy ze snem, zmniejszenie apatytu, podupała na zdrowiu, „wspomagała się” środkami

nasennymi i uspokajającymi. Należy jednak zauważyć, że stan żałoby, mimo bezsprzecznego wpływu na sferę przeżyć emocjonalnych, nie charakteryzował się u powódki ciężkim przebiegiem, nie prowadził do powikłań i zaburzeń o charakterze psychopatologicznym i trwał jedynie ok. półtora roku. Cierpienia powódki po śmierci męża (w okresie pierwszych 6-ciu miesięcy po wypadku), miały rozmiar umiarkowany i stopniowo malejący, zaś rokowania w zakresie odzyskania równowagi emocjonalnej – biegła psychiatra oceniła jako pomyślne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd stanął na stanowisku, że odpowiednią wartością zadośćuczynienia, za krzywdę wywołaną tragiczną śmiercią męża będzie kwota 120'000 zł. Uwzględniając przyjęty 30% stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, należna kwota z tego tytułu winna wynosić 84'000 zł. Skoro pozwany wypłacił powódce w postępowaniu przedsądowym z tego tytułu, kwotę 24'500 zł, Sąd zasądził dodatkowo kwotę **59'500 zł.**

O odsetkach za opóźnienie w zakresie zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Pismem datowanym na dzień 15 lipca 2013 roku, pozwany potwierdził okoliczność otrzymania od powódki pisma zawierającego zgłoszenie szkody, a zatem uznać należy, że w tym dniu był już powiadomiony o zdarzeniu i wielkości żądania. Dlatego też Sąd, stojąc na stanowisku, że pozwany winien szkodę zlikwidować w terminie 30 dni od daty wezwania, zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia 15 sierpnia 2013 r., zgodnie z żądaniem pozwu.

Powódka wniosła również o zasądzenie kwoty 5'374 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Podała, iż w związku z organizacją pogrzebu męża poniosła następujące wydatki: 700 zł - wykopanie i pogłębienie pojedynczego grobu; 4'480 zł - koszty związane z pochówkiem zmarłego; 2'700 zł - koszty konsolacji; 1'000 zł - koszty zakupu odzieży żałobnej; 6'700 zł - koszty nagrobka. W toku postępowania likwidacyjnego, pozwany uwzględnił żądanie, jedynie w zakresie kosztów związanych z wykopaniem i pogłębieniem pojedynczego grobu, pochówkiem zmarłego; konsolacją oraz postawieniem nagrobka, jednocześnie odmawiając wypłaty świadczenia, w zakresie zwrotu kosztów zakupu odzieży żałobnej.

Zwrot kosztów pogrzebu przewidziany przepisem art. 446 § 1 k.c., przysługuje temu, kto faktycznie je poniósł, bez względu na to, czy łączył go ze zmarłym stosunek bliskości oraz czy jest jego spadkobiercą. W orzecznictwie wskazuje się, że koszty pogrzebu obejmują zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobka (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku, wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszt poczęstunku dla członków rodziny (konsolacji), jeśli w danym środowisku jest on zwyczajowo przyjęty, ale także koszty zakupu odzieży żałobnej.

Uwzględniając tradycję i zwyczaje miejscowe, a także poznane przez Sąd, przy okazji rozpoznawania innych tego rodzaju spraw, wielkości wydatków związanych z organizacją ceremonii pogrzebowej, żądanie powódki w zakresie zwrotu kosztów odzieży żałobnej uznać należało za uzasadnione i niewygórowane. Sąd uwzględnił żądanie powódki w zakresie kwoty **1'000 zł**, z tego tytułu. W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

W myśl art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie tego rodzaju, obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, zatem różne straty materialne, nawet jeśli są trudne do oszacowania, czy wyliczenia. Szkodę majątkową należy rozumieć, jako ujemne następstwa w sytuacji majątkowej uprawnionego, do której można zaliczyć straty materialne powstałe na skutek wstrząsu gospodarczego wywołanego śmiercią bliskiej osoby, co ma wpływ na sytuację życiową i w konsekwencji wymaga większych starań osoby uprawnionej do odszkodowania. Podkreślić należy, iż dla przyznania tego odszkodowania wymagane jest łączne spełnienie dwóch przesłanek. Po pierwsze, osoba poszkodowana musi być najbliższym członkiem rodziny zmarłego, a po drugie, wskutek śmierci nastąpić musi znaczne pogorszenie sytuacji życiowej takiej osoby.

Roszczenie powódki w tym zakresie, uznać należało niezasadne w całości. Akcentowane w toku procesu zaangażowanie małżonków w pomoc drugiemu, niewątpliwie świadczą o ważnym miejscu zmarłego męża w życiu T. O.. Małżonek, z którym spędziła ponad 35 lat życia, stanowił dla powódki wsparcie i pomoc w codziennych czynnościach, a zatem – jego śmierć bez wątplenia w jakimś stopniu pogorszyła jakość jej dotychczasowego funkcjonowania. Trudno jednak zrównywać tę sytuację z pogorszeniem sytuacji życiowej, gdzie doznana strata ma walor stricte materialny. Tej – powódka w żadnym razie nie wykazała. Po śmierci męża, powódka co prawda straciła jego miesięczne dochody, jednakże obecnie pobiera rentę rodzinną po mężu w wysokości 2'000 zł, co wraz z otrzymywanym zasiłkiem przedemerytalnym (740 zł) daje do dyspozycji kwotę ok. 2'730 zł w skali miesiąca. Trudno zatem, mówić o znaczącym pogorszeniu się sytuacji życiowej powódki, zwłaszcza, że posiadane środki, przeznaczane są obecnie na zaspokajanie potrzeb jednej osoby, a nie jak było dotychczas - dwóch.

W ocenie Sądu, w świetle ujawnionych w toku postępowania okoliczności faktycznych, śmierć męża w żaden sposób nie wpłynęła na sytuację życiową powódki. W rezultacie bezpodstawne było przyznanie powódce odszkodowania w oparciu o art. 446 § 3 k.c.

Sąd oddalił powództwo w zakresie roszczenia strony powodowej obejmującego żądanie zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę w związku z udziałem profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym. Powódka z tego tytułu dochodziła kwoty 5'754 zł.

Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku (III CZP 75/11), uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały wskazano jednak, że minimalny obowiązek poszkodowanego wobec ubezpieczyciela to zawiadomienie o szkodzie i przedstawienie dowodów na jej powstanie, zaś skorzystanie w każdym takim wypadku z pomocy profesjonalnego pełnomocnika nie musi być zawsze rozumiane jako pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Samo dążenie do wygody i ujęcia obowiązków poszkodowanemu nie uzasadnia takiego związku, gdyż niedogodność stanowi dolegliwość o charakterze niemajątkowym, nie podlegającą reżimowi odszkodowawczemu.

Dla rozstrzygnięcia, czy poniesione przez poszkodowanego koszty pomocy pełnomocnika były uzasadnione i konieczne należy wziąć pod uwagę szereg czynników. W szczególności należy rozważyć kwestię, czy skorzystanie z pomocy pełnomocnika było obiektywnie potrzebne do realizacji i ochrony praw poszkodowanego – w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, pozostaje sięgnięcie po pomoc prawną w okolicznościach, w których stan zdrowia, kwalifikacje osobiste lub sytuacja życiowa poszkodowanego usprawiedliwiają stanowisko o niezbędności takiej pomocy w celu sprawnego, efektywnego i ekonomicznie opłacalnego przebiegu postępowania likwidacyjnego. Decyzja jest wówczas swoiście wymuszona przez zdarzenia sprawcze, usunięcia skutków którego wymaga skorzystanie z pomocy pełnomocnika. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce, gdyby poszkodowany był fizycznie lub psychicznie niezdolny do prowadzenia sprawy związanej z dochodzeniem roszczeń, bądź stale przebywał poza granicami kraju.

Mając na uwadze realia niniejszej sprawy, Sąd uznał żądanie powódki za nieuzasadnione. Powódka nie wykazała bowiem, że po jej stronie, zachodziły inne niż dążenie do wygody oraz chęć ujęcia obowiązków - okoliczności uzasadniające konieczność zaangażowania w postępowaniu likwidacyjnym fachowego pełnomocnika. Nadto aktywność fachowego pełnomocnika ograniczająca się jedynie do czynności polegającej na zgłoszeniu szkody i wymianie korespondencji z ubezpieczycielem (powódka nie wykazała, ażeby pełnomocnik wykazywał zaangażowanie wykraczające poza w/w czynności), według Sądu nie może stanowić podstawy do zwrotu poniesionych z tego tytułu kosztów.

Z teje przyczyny Sąd oddalił powództwo w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia. Powód wygrał sprawę w ok. 44 % (bowiem przyznano 60'500 zł, zaś roszczenie opiewało na kwotę 136'628 zł).

Sąd rozliczył koszty procesu w ten sposób, że obciążył stronę pozwaną opłatą sądową od uwzględnionego powództwa, co daje kwotę 3'025 zł (5 % z 60'500 zł), zaś w pozostałym zakresie zniósł pomiędzy stronami koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego.

W toku procesu, powstały nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące wydatki na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych. Obowiązkiem ich poniesienia, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 z późn.zm.) należało obciążyć strony, proporcjonalnie do tego w jakiej części każda z nich wygrała i odpowiednio – przegrała proces.